

Sygn. akt III AUa 2347/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2018 r.

### **Sąd Apelacyjny w Katowicach**

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Gabriela Pietrzyk - Cyrbus (spr.)
Sędziowie	SSA Tadeusz Szweda SSA Lena Jachimowska
Protokolant	Dawid Krasowski

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2018 r. w Katowicach

sprawy z odwołania E. K. (E. K.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku

z dnia 26 października 2017 r. sygn. akt IX U 502/17

**1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie,**

**2. przyznaje radcy prawnemu M. M. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) wraz z podatkiem od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.**

/-/SSA T.Szweda /-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 2347/17

## UZASADNIENIE

Decyzją z 9 lutego 2017r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił E. K. prawa do renty rodzinnej po J. K. (1),

gdyż ubezpieczona nie przedłożyła dokumentów potwierdzających fakt stałego i regularnego alimentowania ze strony J. K. (1) bezpośrednio przed dniem zgonu oraz odpisu wyroku przedłużającego termin trwania obowiązku alimentacyjnego.

W odwołaniu od decyzji ubezpieczona domagała się jej zmiany, poprzez przyznanie prawa do świadczenia podnosząc, że J. K. (1) dobrowolnie realizował obowiązek alimentacyjny wobec niej od listopada 2002r. do dnia śmierci.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje stanowisko zawarte w uzasadnieniu decyzji.

**Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z dnia 26 października 2017 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonej E. K. prawo do renty rodzinnej, poczynszy od dnia 1 grudnia 2016r.**

Sąd I instancji, w oparciu o akta organu rentowego, wyrok Sądu Rejonowego w Żorach z 18 lutego 2015r., opinię sądowo - lekarską z 2 lipca 2014r., zeznania świadków K. K., T. S. (2) i J. K. (2) oraz zeznania ubezpieczonej ustalił, iż E. K., ur. (...), w dniu 30 grudnia 2016r. złożyła wniosek o rentę rodzinną po zmarłym w dniu 9 maja 2015r., byłym mężu J. K. (1). Ubezpieczona zawarła związek małżeński z J. K. (1) 6 maja 1967r. Z małżeństwa urodziło się troje dzieci, obecnie dorosłych. Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku wyrokiem z 8 października 2001r., sygn. akt II RC 1109/01, rozwiązał małżeństwo ubezpieczonej z J. K. (1) przez rozwód bez orzekania o winie. E. K.

nie wnosila w postępowaniu rozwodowym, ani w oddzielnym postępowaniu sądowym, o zobowiązanie męża do łożenia alimentów na swoją rzecz. E. K. złożyła pozew o rozwód z powodu nadużywania przez męża alkoholu, wszczynaniu przez niego awantur. Po rozwodzie J. K. (1) nadal zamieszkiwał z ubezpieczoną i córką K. w Ż. w zakładowym mieszkaniu. Mieszkanie było zadłużone z powodu nieopłacania czynszu. Zadłużenie to spłaciła ubezpieczona w 2008r. - otrzymała pożyczkę ze Spółdzielni Mieszkaniowej w Ż. i mieszkanie zostało przepisane na ubezpieczoną. Na córkę K. ubezpieczona otrzymywała alimenty od J. K. (1) w wysokości 300 zł, które były potrącane przez ZUS. J. K. (1) po orzeczeniu rozwodu również zachowywał się agresywnie wobec ubezpieczonej, będąc pod wpływem alkoholu. Wyrokiem zaocznym z 18 lutego 2015r. Sąd Rejonowy w Żorach skazał J. K. (1) za znęcanie nad ubezpieczoną od stycznia 2011r.

do 15 listopada 2013r. i od 10 maja do 30 czerwca 2014r. z mocy art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę grzywny oraz zasądził na rzecz ubezpieczonej zadośćuczynienie.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy ustalił, iż J. K. (1) od listopada 2002r. dobrowolnie przekazywał środki pieniężne ubezpieczonej 300 - 500 zł miesięcznie, gdyż czuł się zagrożony, bo obawiał się, że ubezpieczona złoży pozew o alimenty. Pieniądze te ubezpieczona przeznaczała zarówno na swoje potrzeby, jak i na potrzeby byłego męża. Ubezpieczona prała byłemu mężowi ubrania, gotowała obiady, z których korzystała córka ubezpieczonej i także J. K. (1). Ponadto, otrzymane pieniądze wykorzystywała na potrzeby całego domu. Pieniądze były ubezpieczonej też potrzebne na lekarstwa - ubezpieczona ma usuniętą nerkę, w związku z czym przyjmuje leki, oraz na zakup odzieży. Ubezpieczona brała też w pracy pożyczki, które przeznaczała na bieżące utrzymanie. Ubezpieczona początkowo zapisywała przekazywane przez męża kwoty, ale były mąż spalił zeszyt, w którym były sporządzane zapiski. Byli małżonkowie uczestniczyli w wydarzeniach towarzyskich już po orzeczonym rozwodzie, np. byli na weselu dziecka świadka T. S. (2) w 2013r.

Po śmierci J. K. (1) ubezpieczona sprzedała mieszkanie (czteropokojowe), gdyż nie była w stanie go utrzymać z własnych dochodów; obecnie mieszka u starszej córki w Ż..

W rozważaniach prawnych Sąd I instancji powołał się na treść art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. z 2017r., poz. 1383), zgodnie z którym prawo do renty rodzinnej przysługuje wdowie jeżeli:

1. w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy, albo
2. wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

Natomiast zgodnie z ust. 3, małżonka rozwiedziona lub wdowa, która do dnia śmierci nie pozostawała z nim we wspólności małżeńskiej, ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli oprócz spełnienia warunków jw. w dniu śmierci męża miała prawo do alimentów z jego strony ustalone wyrokiem lub ugodą sądową.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy odniósł się do treści wyroku Trybunału Konstytucyjny z dnia 13 maja 2014r., wydanego w sprawie SK 61/13, zgodnie z którym art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim uprawnienie małżonki rozwiedziona do uzyskania renty rodzinnej uzależnia od wymogu posiadania w dniu śmierci męża prawa do alimentów z jego strony, ustalonych wyłącznie wyrokiem lub ugodą sądową, jest niezgodny z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy wysnuł wniosek, że ubezpieczona musiała wykazać dobrowolne alimentowanie ze strony zmarłego. Sąd ten powołał się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2014r., wydanego do sprawy III UK 54/14, który stwierdził, że konstytucyjnie usprawiedliwione jest adekwatne stanowisko, że małżonka rozwiedziona, która po rozwodzie nadal otrzymywała od byłego męża ustalone ugodą sądową kwoty ugodzonego obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k.r.o.), legitymuje się po śmierci byłego męża dobrowolnym tytułem alimentacyjnym wymaganym do nabycia prawa do renty rodzinnej, który jest konstytucyjnie równorzędny z prawem do alimentów ustalonym wyrokiem lub ugodą sądową w związku z ustaniem małżeństwa przez rozwód (art. 70 ust. 3 u.e.r.f.u.s. w związku z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP).

Dla Sądu I instancji niewątpliwym było, że po orzeczonym rozwodzie J. K. (1) dobrowolnie przekazywał ubezpieczonej środki pieniężne na utrzymanie.

Za takim przyjęciem przemawia wynik postępowania dowodowego, w tym zeznania odwołującej i świadków, którzy potwierdzili jednoznacznie, że J. K. (1) dobrowolnie przekazywał ubezpieczonej pieniądze w kwotach 300-500 zł miesięcznie. Sąd dał wiarę tym zeznaniom o istniejącej dobrowolnej alimentacji zmarłego wobec ubezpieczonej w szczególności w sytuacji, gdy ubezpieczona po rozwodzie do śmierci męża stale z nim zamieszkiwała, gdy konieczne było opłacanie czynszu, mediów, których to opłat ubezpieczona ze swojego świadczenia nie byłaby w stanie ponieść. Nadto J. K. (1) korzystał z obiadów ugotowanych przez ubezpieczoną, ubezpieczona prała także jego rzeczy. Część środków przekazywanych przez J. K. (1) ubezpieczona przeznaczała na osobiste wydatki głównie związane z leczeniem oraz z odzieżą. Za przyjęciem istnienia faktycznej alimentacji ze strony J. K. (1) przemawia także fakt, iż po jego śmierci ubezpieczonej nie stać już było na utrzymanie mieszkania, w którym dotychczas wspólnie zamieszkiwali. Musiała mieszkanie sprzedać i zamieszkała u córki. Zeznania świadków i ubezpieczonej Sąd uznał za wiarygodne, gdyż były przekonujące, korelowały ze sobą, gdy świadkowie znali osobiście zarówno ubezpieczoną jak i jej męża i gdy w szczególności świadek T. S. (2) wiedzę o dobrowolnej alimentacji na rzecz ubezpieczonej posiadała bezpośrednio od J. K. (1).

Na tej podstawie Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczona spełnia warunki prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu na podstawie art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i orzekł w oparciu o treść art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c.

### ***Apelację od wyroku wniósł organ rentowy.***

Apelujący zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

- naruszenie art. 70 ust. 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS z dnia 17 grudnia 1998r. w związku z art. 60 § 3 k.r.io., poprzez przyjęcie, iż ubezpieczona spełniła warunki do uzyskania renty rodzinnej po zmarłym mężu, w szczególności, iż posiada prawo do alimentów, mimo upływu ponad 5 lat od orzeczenia rozwodu bez orzekania o winie;

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik postępowania, poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego, a w szczególności przyjęcie, iż ubezpieczona spełniała warunki do alimentowania przez zmarłego męża (znajdowała się w niedostatku), a spełnianie świadczenia w kwocie 300-500 zł nie miało jedynie na celu pokrycia udziału we wspólnych kosztach utrzymania domu, w którym oboje małżonkowie, pomimo orzeczonego rozwodu, wspólnie zamieszkiwali.

Wskazując na zarzuty apelacji, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

E. K. w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie.

### ***Rozpoznając apelację organu rentowego, Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.***

Apelacja organu rentowego w dążeniu do weryfikacji kontrolowanego orzeczenia Sądu I instancji musiała odnieść skutek. Podnoszone w apelacji argumenty znalazły pełną akceptację Sądu Apelacyjnego.

Przechodząc do analizy stanu faktycznego, Sąd Apelacyjny stwierdza na wstępie, iż nie było jego rolą kwestionowanie stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, wyrażonego w treści wyroku z dnia 13 maja 2014r., wydanego do sprawy SK 61/13, sprowadzającego się do wskazania, iż prawo do alimentów dla jednego z małżonków nie musi wynikać wyłącznie z treści wyroku sądu powszechnego lub ugody przed tym sądem zawartej, ale może być również realizowane dobrowolnie, bez potrzeby występowania na drogę sądową.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 2014r., III UK 54/14 stwierdził, że konstytucyjnie usprawiedliwione jest adekwatne stanowisko, iż małżonka rozwiedziona, która po rozwodzie nadal otrzymywała od byłego męża ustaloną ugodą sądową kwoty ugodzonego obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny (art. 27 k. r. o.), legitymuje się po śmierci byłego męża dobrowolnym tytułem alimentacyjnym wymaganym do nabycia prawa do renty rodzinnej, który jest konstytucyjnie równorzędny z prawem do alimentów ustalonym wyrokiem lub ugodą sądową w związku z ustaniem małżeństwa przez rozwód (art. 70 ust.3 ustawy emerytalnej w związku z art. 67 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP).

Zatem, ubezpieczona spełniłaby warunki określone w treści powołanych przepisów prawa w zakresie uprawnień do renty rodzinnej, gdyby faktycznie otrzymywała alimenty od byłego męża - nawet wypłacane dobrowolnie - na zaspokojenie swoich żywotnych potrzeb, tu: na zakup lekarstw, zwłaszcza, iż zestawienie jej sytuacji majątkowej z sytuacją majątkową byłego męża wskazuje na istotne dysproporcje w ich dochodach.

Warunkiem niezbędnym było zatem dobrowolne otrzymywanie alimentów. Ubezpieczona nie przedstawiła na potwierdzenie swojego oświadczenia w tym zakresie jakichkolwiek obiektywnie wiarygodnych dowodów, na przykład w postaci pisemnego poświadczenia otrzymywanych donacji. Za absolutnie niewiarygodne należy uznać ustalenie Sądu Okręgowego, że zmarły spalił zapiski czynione

w zeszycie o przekazywanych środkach, przy dowodzeniu, iż płacił dobrowolnie alimenty, gdyż bał się procesu sądowego. Sąd ten przyjął za wykazane uzyskiwanie przez ubezpieczoną dobrowolnych alimentów od byłego męża na podstawie zeznań świadków - córki K. K., T. S. (2) i J. K. (2), wskazując, iż są one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, spójne i logiczne.

Oceniając materiał dowodowy, na który powołał się Sąd I instancji, Sąd Apelacyjny doszedł do odmiennego przekonania, przychylając się do argumentacji organu rentowego, iż dostarczane ubezpieczonej środki przez J. K. (1) w istocie stanowiły obowiązkowe świadczenie, przeznaczone na pokrycie kosztów zamieszkiwania w domu oraz koszty bieżącego utrzymania. Kwota 300-500 zł

nie miała zatem charakteru alimentacyjnego, z przeznaczeniem na zaspokojenie potrzeb wyłącznie ubezpieczonej, ale świadczona była za konkretne usługi na rzecz byłego męża w postaci zamieszkiwania w lokalu stanowiącym własność E. K., kosztów wydatkowanych na żywność i środki czystości. Wszystko to były jednak koszty przeznaczone wyłącznie na zaspokojenie niezbędnych potrzeb życiowych męża ubezpieczonej, a nie ukierunkowane na jej potrzeby.

Niewątpliwie J. K. (1) nie miał sądowego obowiązku alimentowania ubezpieczonej, nie czynił tego również dobrowolnie. O jego negatywnym nastawieniu do byłej żony świadczy nie tylko okoliczność, że po orzeczeniu rozvodu dalej zachowywał się wobec niej agresywnie, ale również wyrok zaoczny z 18 lutego 2015r. Sądu Rejonowego w Żorach, skazujący go za znęcanie nad ubezpieczoną od stycznia 2011r. do 15 listopada 2013r. i od 10 maja do 30 czerwca 2014r. z mocy art. 207

§ 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę grzywny oraz zasądził na rzecz ubezpieczonej zadośćuczynienie. Nie sposób przyjąć dobrowolności w świadczeniu na odwołującą, skoro obowiązkowe alimenty na córkę, zasądzone w wyroku rozwodowym, były potrącane przez organ rentowy ze świadczenia J. K. (1).

W tej sytuacji należy stwierdzić, iż nie został spełniony warunek określony treścią art. 70 ust. 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2017r., poz. 1383 ze zm.), pozwalający na spełnienie warunków do uzyskania renty rodzinnej. Uprawnienia

do renty rodzinnej stanowią bowiem pochodną obowiązku alimentacyjnego, istniejącego za życia zmarłego.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie dokonał prawidłowej analizy materiału dowodowego i błędnie przyjął, że ubezpieczona spełniła wszystkie warunki prawem przewidziane do uzyskania prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny, uznając apelację organu rentowego za zasadną, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok

i orzekł, jak w sentencji. W punkcie 2 wyroku Sąd Apelacyjny orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - z mocy § 16 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015r., poz. 615 ze zm.).

/-/SSA T.Szweda /-/SSA G.Pietrzyk-Cyrbus /-/SSA L.Jachimowska

Sędzia Przewodniczący Sędzia

JR